

REJESTR DOTYCZY:

BENDER Bolesław

.....

s/c i

z d.

..... w

kraj:

+ 9 lipca 1977 w Melbourne, Vic.

kraj: AUSTRALIA

pochowany: w W. Footscray

nr grobu:

Nr rejestracyjny

666 / 77

Nota zamieszczona:

w tomie

czesci

Indeks

Copyright: 1970

B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.znak rozpoznawczyU w a g i:

66 Śp. BOLESŁAW BENDER

W sobotę 9.7.77 zmarł po trzytygodniowym pobycie w szpitalu RMH nasz rodak, długoletni czynny członek Koła Polaków w St. Albans, śp. Bolesław Bender, osierocając żonę p. Mariannę, córki już zamężne: Mariannę Płotek z rodziną, Annę Felauer z rodziną i syna Stanisława z rodziną, sporo wnuczek i wnuków oraz prawnuczek. Znany był nam od wielu lat jako prawy Polak i katolik. Regularnie przychodził wraz z rodziną na nasze polskie nabożeństwa.

Znaliśmy go nie tylko z kościoła, ale był w wal na wszystkich zebraniach Koła. Brał też czynny udział na naszych potańcówkach, akademiach, jasełkach, wieczorkach i wieczorkach dopóki starczyło mu sił. Był wzo-rem nie tylko dla swojej rodziny, ale i dla wielu rodaków. Nie też dziwnego, że tak wielu jego znajomych przybyło na różaniecie w wieczór przed pogrzebem.

Podczas ostatniej dla niego postugi 12.7.1977 kościół był zapelniony, jak nigdy na polskich nabożeństwach niedzielnych. Mszę św. żalobną odprawił ks. Marian Laban do-bry przyjaciel zmarłego od pierwszego dnia swego przybycia do St. Albans. Asystowali mu w czasie nabożeństwa oo. Raymond Ko-perski i Ryszard Gamański.

W pięknej homilii ks. Marian podkreślił zasługi zmarłego. Był on zawsze wiernym synem Polski, prawym katolikiem i dojrza-łym jak snop zboża zabrany z pośród nas na zasłużoną nagrodę wieczności. Większość obecnych na tym nabożeństwie za wskaza-niem celebransa przystąpiła do Stołu Pań-skiego, ofiarując komunię św. za duszę śp. Zmarłego.

Kilkadziesiąt samochodowy kondukt po-grzebowy, jadąc na cmentarz w W. Foots-cray zakreślił koło jego domu rodzinnego przy 6 Adelaide Street. Po modłach na cmen-tarzu zaśpiewaliśmy wspólnie: „Dobry Jezu a nasz Panie — Daj mu wieczne spoczywa-nie”. Ponad pół setki wieńców i kolorowych bukietów z biało-czerwonymi kwiatami po-kręto mogiłę śp. Bolesława Bendera, co świadczy o wielkim poważaniu i szacunku dla powołanego do wieczności rodaka.

30.7.1977 AGENT KIPKA → A.K.

Nota:

Przypisy:

- żona Marianna, córki/ Marianna zam. Płtek, z rodziną Anna zam. Felauer z rodziną i syn Stanisław z rodziną w Australii

Źródła i bibliografia:

- *Tygodnik Polski 30.7.77 - wspomnienie
- * Tygodnik Polski 23.7.77 - nekrolog

znak rozpoznawczy

74/ 30.VII.77/
74 / 23.VII.77/

23/7/77

Ś. + P.

BOLESŁAW BENDER

Długoletni czynny członek Koła Pola-ków w St. Albans. Odszedł do wieczno-ści w dniu 9 lipca 1977 roku.

Najgłębsze wyrazy serdecznego współ-czucia dla pogrążonej w żałobie żony, Pani Mariannie, Córce, pani Hani Fela-uer wraz z rodziną, Synowi Stanisławo-wi oraz całej Rodzinie składa —

KOŁO POLAKÓW W ST. ALBANS, VIC.